

POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku M. S. i A. S.

przy uczestnictwie A. P., L. P., E. S.,

Z. S. i małoletniego A. S.

o przysposobienie małoletniego A. S.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 22 czerwca 2012 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania E. S.

od postanowienia Sądu Okręgowego w C.

z dnia 1 lutego 2011 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie, znosi postępowanie przed Sądem Okręgowym w C. i przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

A. i M. małż. S. domagali się orzeczenia pełnego i nierozzerwalnego przysposobienia małoletniego A. S., bratanka wnioskodawcy. Dopuszczeni do udziału w sprawie w charakterze uczestników postępowania Z. i E. małż. S., dziadkowie ojczyści małoletniego, oraz A. i L. małż. P., dziadkowie macierzyści małoletniego, również wniesli o orzeczenie takiego samego przysposobienia małoletniego, z tym że Z. i E. małż. S. w wypadku nieuwzględnienia wniosku A. i M. małż. S.

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 15 września 2010 r. oddalił wnioski o przysposobienie i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ustalił, że małoletni A. S. urodził się dnia 27 października 2005 r. Jego rodzice A. i P. S. oraz starszy brat M. zginęli w wypadku samolotowym w dniu 22 lipca 2007 r. Małoletni został jedynym spadkobiercą pozostawionego przez rodziców znacznego majątku; jest udziałowcem w spółce „U.”, przynoszącej znaczne dochody.

W dniu pogrzebu rodziców 25 lipca 2007 r., małoletni został w nocy zabrany z rodzinnego domu przez M. S. i przewieziony do domu A. i M. S. w K. Wykorzystując nieobecność i zaufanie dziadków macierzystych małoletniego, A. S. podjął decyzję o wywiezieniu dziecka w porozumieniu ze swoim ojcem. Małoletni znalazł się w nowym otoczeniu i wśród nieznanym mu ludzi. A. i M. S., mimo że Sąd Rejonowy w C., powierzając opiekę nad małoletnim dziadkom macierzystym, zobowiązał ich do wydania go uprawnionym, przetrzymywali dziecko do dnia 21 września 2007 r. W tym dniu A. i L. P. przerzucili małoletniego przez płot otaczający plac zabaw w K. i zabrali go do swojego domu.

Od tego czasu dziadkowie macierzyści zajmują się wychowaniem małoletniego A. S. Dziecko chodzi do przedszkola językowego, codziennie ma zajęcia z języka francuskiego i angielskiego, bierze też udział w zajęciach plastycznych. W sprawowaniu opieki nad małoletnim pomaga A. i L. P. pełnoletnia

córka K. P. Stały kontakt z dzieckiem mają jego dziadkowie ojczyści oraz A. i M. S. i ich córki.

Prawomocnym postanowieniem Sąd Rejonowy w C. ustanowił opiekę prawną nad małoletnim A. S. Obowiązki opiekunów powierzył A. i L. P., ustanawiając ich rodziną zastępczą dziecka. Ze sprawozdań kuratora wynika, że dziadkowie z oddaniem zajmują się wnukiem. Małoletni jest zdrowy, rozwija się prawidłowo. Dziadkowie macierzyści wyjeżdżają z nim na wczasy, ferie i weekendy. Małoletni wie, że stracił rodziców i brata w wypadku samolotowych, rozpoznaje ich na zdjęciach, zna ich grób. Kierując się wskazaniem psychologa, dziadkowie macierzyści nie ukrywali przed nim faktu śmierci rodziców i brata.

Mając na względzie stanowiące zasadniczą przesłankę przysposobienia dobro przysposobianego, Sąd uznał, że niecelowe jest orzeczenie przysposobienia małoletniego A. S. przez którąkolwiek z ubiegających się o to rodzin. Dziadkowie macierzyści właściwie wykonują swoje obowiązki opiekuńcze i zaspokajają potrzeby dziecka. Obecna ustabilizowana sytuacja życiowa jest optymalna z punktu widzenia dobra małoletniego. Nie ma więc potrzeby jej zmienić. Orzekana ze względu na dobro przysposobianego adopcja niczego nie zmieniłaby w sytuacji małoletniego, rodzina zastępcza zapewnia dziecku godziwe warunki wychowania i utrzymania. Zabezpieczone należyte są także interesy majątkowe dziecka. Ze względu na niecelowość orzekania przysposobienia, zbędne było rozważanie kwalifikacji kandydatów na rodzinę adopcyjną.

Apelację od postanowienia wniosła E. S. Zaskarżonym postawieniem Sąd Okręgowy oddalił ją, dzieląc ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji.

Sąd odwoławczy podkreślił, że w sytuacji, w której dobro małoletniego nie przemawiało za orzeczeniem jego przysposobienia, zbędne było – wbrew stanowisku apelującej – przeprowadzanie dowodów na okoliczność kwalifikacji kandydatów na rodzinę adopcyjną. Sąd nie podzielił podniesionego na rozprawie apelacyjnej zarzutu nieważności postępowania spowodowanej niewzięciem przez K. P. udziału w sprawie w charakterze uczestniczki postępowania. Powołując się na

orzecznictwo Sądu Najwyższego, uznał, że niewzięcie przez zainteresowanego udziału w postępowaniu nieprocesowym nie powoduje nieważności postępowania.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach, pełnomocnik E. S. zarzucił naruszenie art. 379 pkt 2 i 5 w zw. z art. 13 § 2 w zw. art. 510, art. 66, art. 69, art. 86, art. 214 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c., art. 379 pkt 5 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 386 § 2, art. 382, art. 378 § 1 w zw. z art. 379 pkt 4, art. 49, art. 531 i art. 54 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 386 § 2, art. 382, art. 378 § 1 w zw. z art. 510 § 2 w zw. z art. 379 pkt 5 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 386 § 2, art. 382, art. 378 w zw. za 379 pkt 2 i 5 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 510 § 2 w zw. art. 13 § 2 k.p.c., art. 382, art. 576 § 2 w zw. z art. 216¹ k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 220, poz. 1431; dalej: „ustawa nowelizująca”) w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 118 § 2 k.r.o., art. 382, art. 576 § 1 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 382, art. 386 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 385, art. 378 § 1, art. 382 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 385, art. 378, art. 381 w zw. z art. 217 § 2, art. 227, art. 378 § 1 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 382 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 5 w zw. z art. 391 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 233 § 1, art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 382, art. 228 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 114 § 1 k.r.o., art. 3, art. 20, art. 21 Konwencji o prawach dziecka i art. 8 ust. 1 Europejskiej konwencji o przysposobieniu dzieci. Powołując się na te podstawę wniósł o uchylenie postanowień Sądów obu instancji „i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, tj. Sądowi Rejonowemu w P., III Wydziałowi Rodzinnemu i Nieletnich, ewentualnie temu samemu sądowi” bądź o uchylenie zaskarżonego postanowienia „i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, tj. Sądowi Okręgowemu w W., Wydziałowi Cywilnemu Rodzinnemu Odwoławczemu, ewentualnie temu samemu sądowi”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga zarzut nieważności postępowania przed Sądem odwoławczym spowodowanej przyczynami przewidzianymi w art. 379 pkt 2 i 5 k.p.c., ponieważ jego uwzględnienie wywołuje najdalej idące skutki procesowe (art. 386 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.). Zdaniem skarżącej małoletni uczestnik postępowania A. S. na rozprawie odwoławczej był reprezentowany przez nieuprawnioną osobę i został – na skutek przeprowadzenia rozprawy w tych okolicznościach – pozbawiony możliwości obrony swych praw.

Jest bezsporne, że postanowieniem z dnia 23 sierpnia 2010 r. kuratorem małoletniego uczestnika postępowania został ustanowiony adwokat M. P. Funkcję tę pełnił on także na etapie postępowania odwoławczego. Kuratora dla małoletniego A. S. ustanowiono – jak wynika z uzasadnienia postanowienia z dnia 15 września 2010 r., oddalającego wniosek o przysposobienie – na podstawie przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (art. 178). Zaistniała bowiem w sprawie sytuacja, w której dziadkowie macierzyści nie mogli reprezentować małoletniego A. S., ponieważ również domagali się jego przysposobienia (art. 159 k.r.o.). Kurator pełnił więc w sprawie – co podkreślono we wspomnianym uzasadnieniu – rolę przedstawiciela ustawowego małoletniego uczestnika postępowania. Wprawdzie adwokat M. P. domagał się zwolnienia z funkcji kuratora, jednakże Sąd pierwszej instancji na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie postanowienia merytorycznego oddalił jego wniosek.

W przeprowadzonej w dniu 1 lutego 2011 r. rozprawie odwoławczej nie wziął udziału kurator małoletniego uczestnika postępowania. Stawiła się natomiast na tę rozprawę adwokat G. P., którą – jak wynika z protokołu rozprawy – Sąd Okręgowy uznał za kuratora małoletniego A. S. Tymczasem zebrany w sprawie materiał nie daje podstaw do traktowania adwokata G. P. jako kuratora małoletniego uczestnika postępowania. Pełniący funkcję kuratora adwokat M. P. nie został z niej zwolniony. Powołując się na art. 180 k.r.o., Sąd pierwszej instancji uznał bowiem – co wynika z uzasadnienia postanowienia z dnia 15 września 2010 r. – że nie odpadł cel ustanowienia tej kurateli. Adwokat G. P. nie jest także, mimo złożonego w sprawie pełnomocnictwa procesowego z dnia 20 grudnia 2010 r., pełnomocnikiem procesowym małoletniego uczestnika postępowania. Adwokat M. P. nie mógł jej

ustanowić pełnomocnikiem procesowym małoletniego A. S., ponieważ – jak trafnie zarzuciła skarżąca – zgodnie z art. 66 k.p.c. osoba fizyczna niemająca zdolności procesowej może podejmować czynności procesowe tylko przez swojego przedstawiciela ustawowego. Ze względu na treść pełnomocnictwa procesowego z dnia 20 grudnia 2010 r., z której wynika wyraźnie ustanowienie adwokat G. P. pełnomocnikiem procesowym małoletniego uczestnika postępowania, nie ma również podstaw do uznania adwokat G. P. za pełnomocnika procesowego kuratora małoletniego uczestnika postępowania.

W tej sytuacji omawiany zarzut, że zaskarżone postanowienie zostało wydane z przyczyn wskazanych przez skarżącą w postępowaniu dotkniętym nieważnością postępowania należało uznać za uzasadniony. Małoletni A. S. w postępowaniu odwoławczym był bowiem reprezentowany przez osobę nieuprawnioną do działania w jego imieniu. Przede wszystkim adwokat G. P. nie jest – jak błędnie uznał Sąd – kuratorem małoletniego uczestnika postępowania. Nie jest ona także osobą, która mogłaby, ze względu na unormowanie zawarte w art. 66 k.p.c., występować przed Sądem odwoławczym w charakterze pełnomocnika procesowego małoletniego. Nie ma również podstaw do przyjęcia, że działała ona w charakterze pełnomocnika procesowego kuratora małoletniego uczestnika procesowego. Podejmowane przez adwokat G. P. czynności w imieniu małoletniego, są zatem bezskuteczne procesowo, co nie pozwala odeprzeć zarzutu pozbawienia małoletniego uczestnika postępowania możliwości obrony swych praw. Ponadto występowanie w sprawie charakterze pełnomocnika procesowego osoby, która nie może być pełnomocnikiem, oznacza brak należytego umocowania ze skutkami przewidzianymi w art. 379 pkt 2 k.p.c. (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 133).

Ze względu na skutki nieważności postępowania nie jest niezbędne odnoszenie się do pozostałych zarzutów skarżącej, ponieważ stwierdzona nieważność postępowania spowodowała uchylenie zaskarżonego postanowienia ze zniesieniem postępowania przed Sądem odwoławczym i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Ubocznie warto jednak zauważyć, że w związku z podnoszonymi przez skarżącą okolicznościami dotyczącymi uchybień Sądu pierwszej instancji wnikliwiej analizy wymaga przebieg postępowania przed tym Sądem pod kątem zagwarantowania małoletniemu uczestnikowi postępowania możliwości obrony swych praw, której pozbawienie stanowi braną pod rozagę z urzędu przyczynę nieważności postępowania (art. 378 § 1 k.p.c.). Chodzi zwłaszcza o rozprawę z dnia 15 września 2010 r., bezpośrednio poprzedzającą wydanie postanowienia merytorycznego. Sąd nie odroczył rozprawy, mimo wniosku kuratora, i – po przesłuchaniu obecnych uczestników postępowania – wydał postanowienie merytoryczne, bez przesłuchania kuratora małoletniego uczestnika postępowania. Z punktu widzenia przewidzianej w art. 379 pkt 5 k.p.c. przyczyny nieważności postępowania istotne znaczenie ma też kwestia, czy ustanawiani w sprawie kuratorzy zapewnili małoletniemu uczestnikowi postępowania należyłą obronę jego praw. Z akt sprawy wynika bowiem, że ustanowiona postanowieniem Sądu Rejonowego w P. z dnia 28 marca 2008 r. kuratorem małoletniego M. O. nie zajęła stanowiska w sprawie. Podobnie zachowała się ustanowiona kuratorem – po przekazaniu sprawy Sądowi Rejonowemu w C. – adwokat M. Ł., na rozprawie z dnia 27 kwietnia 2010 r. oświadczyła, że stanowisko w sprawie zajmie po przesłuchaniu stron. Kolejny kurator małoletniego adwokat M. P. składał zaś kilkakrotnie wnioski o zwolnienie go z funkcji kuratora, gdyż nie był jej w stanie ze względu – jak twierdził – na inne zobowiązania należycie wykonywać.

W związku z dopatrywaniem się przez skarżącą nieważności postępowania, zarówno przed Sądem pierwszej, jak i drugiej instancji, spowodowanej niewezwaniem do udziału w sprawie w charakterze uczestniczki postępowania K. P., należy przypomnieć, że budząca rozbieżności w orzecznictwie kwestia skutków niewzięcia przez zainteresowanego udziału w sprawie rozpoznawanej w postępowaniu nieprocesowym została rozstrzygnięta uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, zasadą prawną, z dnia 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09 (OSNC 2010, nr 7-8, poz. 98). Sąd Najwyższy orzekł, że niewzięcie udziału przez zainteresowanego w sprawie rozpoznawanej w postępowaniu nieprocesowym nie powoduje nieważności postępowania. Nieważności postępowania nie spowodowało także – wbrew stanowisku skarżącej – rozpoznanie

przez Sąd pierwszej instancji w dniu 15 września 2010 r. wniosków o wyłączenie sędziów z naruszeniem przepisów dotyczących składu sądu. Jest tak przede wszystkim dlatego, że wydane przez Sąd postanowienia są – co uszło uwagi skarżącej – orzeczeniami nieistniejącymi w znaczeniu procesowym, albowiem z powodu zamieszczenia ich w protokole rozprawy nie zostały podpisane przez cały skład Sądu orzekającego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2003 r., III CZP 84/04, OSNC 2003, nr 10, poz. 140).

Z art. 576 § 2 k.p.c. wynika, że w sprawie o przysposobienie sąd ma obowiązek wysłuchać – poza salą posiedzeń sądowych – przysposobianego, jeżeli jego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości na to pozwala i uwzględnić w miarę możliwości jego rozsądne życzenia. Przewidziana w tym przepisie powinność wysłuchania stanowi realizację postanowień Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i Konwencji o prawach dziecka, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r., Nr 120, poz. 526 ze zm.; dalej: „Konwencja o prawach dziecka”). Art. 72 ust. 3 Konstytucji nakłada na organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko obowiązek wysłuchania dziecka i w miarę możliwości uwzględnienia jego zdania. Art. 12 Konwencji o prawach dziecka stanowi natomiast, że Państwa-Strony zapewniają dziecku, które jest zdolne do kształtowania swych własnych poglądów, prawo do swobodnego wyrażania własnych poglądów we wszystkich sprawach dotyczących dziecka, przyjmując je z należyłą wagą, stosownie do wieku oraz dojrzałości dziecka. Celem wspomnianego wysłuchania jest uzyskanie od dziecka informacji, które mogą mieć znaczenie dla ustalenia, czy przysposobienie może być orzeczone (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2011 r., III CSK 65/11, niepubl.). W wypadku odstąpienia od wysłuchania przysposobianego sąd powinienem – czego nie ma w sprawie – wyjaśnić przyczyny tej decyzji. Jest to niezbędne do oceny zasadności tej decyzji i odparcia ewentualnego zarzutu – tak, jak rozpoznawanej skardze kasacyjnej – nieuzasadnionego pominięcia obowiązku wysłuchania przysposobianego.

Przepis art. 576 § 1 k.p.c. nakłada na sąd opiekuńczy – przed wydaniem orzeczenia co do istoty sprawy – obowiązek wysłuchania przedstawiciela

ustawowego osoby, której postępowanie dotyczy. Stanowi także, że w wypadkach ważniejszych powinien ponadto w miarę możliwości wysłuchać osoby bliskie tej osoby. Tymczasem w sprawie nie został wysłuchany kurator małoletniego uczestnika postępowania, mimo że w okolicznościach sprawy – co Sąd pierwszej instancji podkreślił w uzasadnieniu postanowienia z dnia 15 września 2010 r. – pełni on rolę przedstawiciela ustawowego małoletniego A. S. Nie została też rozważona potrzeba wysłuchania K. P., które pomaga, jak wynika z ustaleń faktycznych, w sprawowaniu opieki na małoletnim uczestnikiem postępowania.

Pogłębionej oceny wymaga – co trafnie podniosła skarżąca – kwestia potrzeby orzeczenia przysposobienia małoletniego A. S. Przysposobienie ma umożliwić realizację prawa dziecka do wychowania w zastępczym środowisku rodzinnym, w sytuacji, w której – z różnych przyczyn – jest ono pozbawione pieczy rodzicielskiej. Przysposobienie jest pod tym względem, co podkreśla się także w doktrynie, instytucją optymalną, gdyż tylko ono może zapewnić dziecku warunki identyczne z tymi, jakie są w pełnej rodzinie naturalnej. Występujące obok przysposobienia instytucje prawne, mające podobne cele (rodziny zastępcze, rodzinne domy dziecka), nie tworzą takiego stosunku rodzicielskiego, jak przysposobienie. Rozpoznanie wniosku o przysposobienie wymaga wnikliwej oceny z punktu widzenia dobra przysposobianego (art. 114 § 1 k.r.o.). Nie może ona jednak być ukierunkowana tylko na aktualną sytuację dziecka, ale musi mieć na względzie – czego zabrakło w sprawie – także przyszłość przysposobianego.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia (art. 398¹⁵ § 1, art. 386 § 2 k.p.c. i art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.). Zdaniem Sądu Najwyższego nie ma postaw, aby przekazać sprawę do ponownego rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, albowiem w razie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania – co uszło uwagi skarżącej – sąd rozpoznaje ją w innym składzie (art. 398¹⁵ § 2 k.p.c.).

jw